

Sygn. akt: I C 848/15 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Małgorzata Wąsowska |
| Protokolant: | St. sekr. sądowy Bogusława Kozłowska |

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r. w Przasnyszu na rozprawie
sprawy z powództwa Skarbu Państwa Jednostki Wojskowej Nr (...) w P.

przeciwko M. B.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygn. akt I C 848/15

UZASADNIENIE

W dniu 30 listopada 2015 r. pełnomocnik Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej Nr (...) w P. wystąpił przeciwko M. B. z pozwem o zapłatę kwoty 2.278,42 zł oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 27 sierpnia 2012 r. M. B. zawarł z Wyższą Szkołą Oficerską (...) we W. umowę o udzielenie pomocy dla żołnierza pełniącego służbę kandydacką pobierającego naukę, w której łączne koszty utrzymania i nauki określono na kwotę 30.910,56 zł. W umowie tej pozwany zobowiązał się do zwrotu tych kosztów, jeżeli zostanie zwolniony z zawodowej służby wojskowej w okresie dwa razy dłuższym od okresu trwania nauki – proporcjonalnie do czasu jej trwania. Pozwany rozpoczął pełnienie zawodowej służby wojskowej w dniu 8 października 2013 r., zaś jego zwolnienie nastąpiło z dniem 31 października 2015 r. wskutek upływu terminu wypowiedzenia stosunku służbowego przez żołnierza zawodowego. Okres nauki pozwanego trwał od dnia 27 sierpnia 2012 r. do dnia 7 października 2013 r., tj. 407 dni, i wliczono do niego wykorzystany urlop wypoczynkowy. W konsekwencji dwukrotny okres nauki wyniósł 814 dni. Okres zawodowej służby wojskowej trwał od 8 października 2013 r. do 31 października 2015 r., tj. 754 dni. Zwolnienie pozwanego nastąpiło o 60 dni wcześniej niż dwukrotny okres nauki, przez co jest on zobowiązany zgodnie z zawartą umową do zwrotu kwoty 2.278,42 zł. Pomimo otrzymania dokumentów dotyczących ustalenia czasu trwania nauki oraz wezwania do zapłaty, pozwany nie zapłacił żądanej kwoty.

W odpowiedzi na pozew M. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania. Podniósł, że powód błędnie określił czas trwania nauki, w szczególności datę jej zakończenia. W zawartej między stronami jest mowa o czasie trwania nauki, a nie o czasie bycia w ewidencji uczelni, zaś służba kandydacka nie musi polegać na nauce, lecz także na wykonywaniu zadań służbowych na uczelni wojskowej i w ten właśnie sposób należy traktować jego służbę po mianowaniu na oficera. Zwrócił również uwagę, że żołnierze w czynnej służbie wojskowej mogą być mianowani w czasie pokoju na kolejny wyższy stopień wojskowy, jeżeli ukończyli kurs lub szkolenie

wojskowe wymagane dla stopnia wojskowego, na który mają być mianowani. Zatem w jego przypadku momentem zakończenia nauki była chwila, gdy po zaliczeniu wszystkich wymaganych etapów szkolenia i zadaniu egzaminu na oficera został mianowany w dniu 7 września 2013 r. na pierwszy stopień oficerski. Po promocji udał się na 30 – dniowy urlop, przysługujący kandydatowi na żołnierza zawodowego po ukończeniu nauki, co oznacza, że nie należy go wliczać w czas jej trwania. Dodatkowo w dniu 6 września 2013 r. rozliczył się z uczelnią i po tym terminie nie pobierał nauki ani nie korzystał z żadnych świadczeń wliczanych do kosztów nauki i utrzymania. W zaświadczeniu o rozliczeniu ze Szkołą wskazano również, że w całości wykorzystał przysługujący mu w 2013 r. urlop wypoczynkowy. Również sama nazwa szkolenia jako „dwunastomiesięcznego” sugeruje, że trwa ono właśnie tyle. O ile nie ma zastrzeżeń co do wyliczonego okresu pełnienia zawodowej służby wojskowej, to jednak uważa, że okres trwania nauki trwał w jego przypadku od 27 sierpnia 2013 r. do 7 września 2013 r. (łącznie 377 dni), co zwalnia go od zwrotu kosztów utrzymania i nauki.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 27 sierpnia 2012 r. M. B., jako kandydat na żołnierza zawodowego, zawarł z Rektorem – Komendantem Wyższej Szkoły Oficerskiej (...) we W. (dalej: (...)), jako przyjmującym na naukę, umowę nr (...) dla żołnierza pełniącego służbę kandydacką pobierającego naukę. W umowie tej przyjmujący zobowiązał się do przyjęcia kandydata na Studium Oficerskie (...) i określił koszty utrzymania i nauki na kwotę 30.910,56 zł. Zgodnie z § 4 w./w. umowy kandydat zobowiązał się do zwrotu kosztów utrzymania i nauki między innymi w przypadku, gdy zostanie zwolniony z zawodowej służby wojskowej z określonych przyczyn wskazanych w Ustawie z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych w okresie dwa razy dłuższym od czasu trwania nauki – w wysokości proporcjonalnej do czasu trwania nauki. Zwrot kosztów miał nastąpić w terminie 14 dni od otrzymania przez kandydata od organu wojskowego wezwania ze wskazaniem kwoty podlegającej zwrotowi. Na podstawie tej umowy M. B. odbywał w (...) dwunastomiesięczne szkolenie (dowód: umowa nr (...) – k. 7, zaświadczenie z dnia 27 lipca 2015 r. – k. 9).

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 sierpnia 2013 r. mianowano M. B., jako absolwenta (...), na stopień podporucznika z dniem 7 września 2013 r. (dowód: wyciąg z postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 sierpnia 2013 r. – k. 26).

W dniu 4 września 2013 r., rozkazem personalnym Dyrektora Departamentu Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej nr (...), M. B. został powołany do zawodowej służby wojskowej. Na mocy kontraktu na pełnienie zawodowej służby wojskowej nr (...) z tego samego dnia zobowiązał się pełnić zawodową służbę wojskową przez okres 1 roku i 6 miesięcy (od dnia 8 października 2013 r. do dnia 7 kwietnia 2015 r.) na stanowisku młodszego oficera w Zespole (...) (dowód: kontrakt na pełnienie zawodowej służby wojskowej nr (...) – k. 11).

W dniu 6 września 2013 r. M. B. całkowicie rozliczył się z (...), otrzymał legitymację oficera i zdał broń służbową. Do tego czasu w całości wykorzystał urlop wypoczynkowy przysługujący mu za 2013 r. jako kandydatowi na żołnierza zawodowego. Szef Wydziału Personalnego (...) wydał w tym przedmiocie zaświadczenie, powołując się na Rozkaz Personalny o wyznaczeniu na stanowisko służbowe oraz Rozkaz nr (...) Rektora – Komendanta (...) z dnia 9 września 2013 r. o ukończeniu nauki w (...) (dowód: zaświadczenie o rozliczeniu z (...) k. 27).

W dniu 7 września 2013 r. odbyła się promocja M. B. na pierwszy stopień oficerski. Od tego dnia nie przebywał w (...), nie uczęszczał na żadne zajęcia i nie korzystał z innych świadczeń przez Szkołę oferowanych. Od dnia 8 września 2013 r. do dnia 7 października 2013 r. przebywał na urlopie wypoczynkowym przysługującym kandydatowi na żołnierza zawodowego po ukończeniu nauki w szkole wojskowej. W dniu 8 października 2015 r. rozpoczął odbywanie służby wojskowej w (...) w P. (dowód: rozkaz dzienny nr (...) – k. 8, zaświadczenie z dnia 27 lipca 2015 r. – k. 9, okoliczności niesporne).

Rozkazem personalnym Dyrektora Departamentu Ministerstwa Obrony Narodowej nr (...) z dnia 28 maja 2015 r. zwolniono M. B. z zawodowej służby wojskowej i przeniesiono go do rezerwy wskutek upływu terminu wypowiedzenia stosunku służbowego dokonanego przez żołnierza zawodowego, stwierdzając, że termin wypowiedzenia upływa z dniem 31 października 2015 r. Następnie rozkazem dziennym Dowódcy Jednostki Wojskowej nr (...) polecono skreślić

z w./w. dniem M. B. z ewidencji i wszelkiego rodzaju zaopatrzenia w (...) (dowód: rozkaz personalny nr (...) – k. 12, rozkaz dzienny nr (...) – k. 13).

Pismem z dnia 3 listopada 2015 r., doręczonym w dniu 6 listopada 2015 r., wystąpiono do M. B. z ostatecznym wezwaniem do zapłaty kwoty 2.278,42 zł tytułem zwrotu kosztów utrzymania i nauki w terminie 14 dni (ostateczne wezwanie do zapłaty nr (...) – k. 6).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów oraz bezspornych twierdzeń stron. Autentyczność i wiarygodność zaoferowanej przez strony dokumentacji nie była przez żadną z nich kwestionowana, Sąd również nie powziął żadnych wątpliwości w tym zakresie. Dzięki faktom wskazanym przez pozwanego, a niezaprzeczone przez powoda (art. 230 k.p.c.) ustalono, że od dnia 7 września 2013 r. M. B. nie przebywał w (...), nie uczęszczał na żadne zajęcia i nie korzystał z innych świadczeń przez Szkołę oferowanych. Wynikało to pośrednio również z przedstawionych dokumentów – skoro wydano pozwanemu zaświadczenie o rozliczeniu się z (...), musiał zaprzestać uczęszczania na zajęcia i korzystania z zasobów szkoły.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był w całości bezsporny. Przedmiotem polemiki stron były wyłącznie zagadnienia ściśle prawne, ograniczone do samej zasady żądania, a dokładnie tego, czy powód mógł skutecznie domagać się od M. B. zwrotu części kosztów nauki i utrzymania w związku ze zwolnieniem go z zawodowej służby wojskowej z dniem 31 października 2015 r.

W niniejszej sprawie pozwany, dążąc do zostania żołnierzem zawodowym w stopniu oficerskim, przystąpił do pełnienia służby kandydackiej po podpisaniu umowy określającej warunki zwrotu poniesionych kosztów utrzymania i nauki. Taki tryb postępowania określa art. 124 ust. 1 i 4 Ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. 2003 Nr 179 poz. 1750 z późn. zm.), zgodnie z którym kandydaci na żołnierzy pełnią czynną służbę wojskową jako służbę kandydacką, a do powstania stosunku służbowego służby kandydackiej dochodzi po podpisaniu umowy określającej warunki zwrotu poniesionych kosztów na utrzymanie i naukę osoby ubiegającej się o przyjęcie do tej służby.

Zgodnie z § 13 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 marca 2010 r. w sprawie służby wojskowej kandydatów na żołnierzy zawodowych (Dz.U. 2010 nr 61 poz. 382 z późn. zm.), obowiązującego w okresie pełnienia służby kandydackiej przez pozwanego, służba kandydacka polega na kształceniu w uczelni wojskowej albo szkole podoficerskiej, albo szkoleniu w ośrodku szkolenia, wykonywaniu zadań służbowych w uczelni wojskowej jako jednostce wojskowej oraz szkole podoficerskiej lub ośrodku szkolenia, a także na kształceniu w uczelni innej niż wojskowa oraz odbywaniu, w okresie przerw wakacyjnych, szkolenia wojskowego. Stosownie do § 15 ust. 3 w./w. Rozporządzenia służba kandydacka trwa do dnia powołania kandydata do zawodowej służby wojskowej. Z powyższego wynika, że o odbywaniu służby kandydackiej można mówić wyłącznie od dnia zawarcia umowy dotyczącej kosztów utrzymania i nauki do momentu powołania do zawodowej służby wojskowej. Istotne jest tu, że wspomniany przepis posługuje się terminem „powołania” do służby, nie zaś „rozpoczęcia pełnienia służby wojskowej” jak na przykład w § 9 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 marca 2010 r. w sprawie powoływania do zawodowej służby wojskowej (Dz. U. 2010 Nr 45 poz. 265 z późn. zm.). Oznacza to, że sam akt powołania kończy okres służby kandydackiej. W niniejszej sprawie, jak wynika z kontraktu na pełnienie zawodowej służby wojskowej (k. 11), M. B. został powołany do zawodowej służby wojskowej na mocy rozkazu personalnego Dyrektora Departamentu Kadr MON w dniu 4 września 2013 r., co zresztą stało się podstawą zawarcia tego kontraktu. W konsekwencji okres służby kandydackiej pozwanego przypada na okres od dnia 27 sierpnia 2012 r. do dnia 4 września 2013 r.

Jak już wspomniano powyżej, okres służby kandydackiej może składać się z różnych elementów i polegać zarówno na kształceniu w odpowiedniej szkole, jak i wykonywaniu w niej zadań służbowych. Na potrzeby zawartej między stronami umowy, która zobowiązuje do zwrotu w pewnych warunkach kosztów utrzymania i nauki, należy ograniczyć się do omówienia samego okresu pobierania nauki.

Zgodnie z § 20 Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 czerwca 2010 r. w sprawie nauki żołnierzy zawodowych i kandydatów na żołnierzy zawodowych (Dz. U. 2010 Nr 121 poz. 813 z późn. zm.), które obowiązywało w okresie pobierania nauki przez pozwanego, okres nauki żołnierza pełniącego służbę kandydacką albo żołnierza zawodowego obejmuje okres od dnia rozpoczęcia nauki do dnia jej ukończenia albo przerwania, w tym urlopy i inne okresy nieobecności. Z brzmienia powyższego przepisu należy wnioskować, że okres ten obejmuje urlopy przypadające w trakcie trwania nauki, nie zaś następujące po niej.

Stosownie do § 26 Rozporządzenia w sprawie służby wojskowej kandydatów na żołnierzy zawodowych, żołnierzowi pełniącemu służbę kandydacką przysługuje urlop wypoczynkowy w wymiarze:

- 1) trzydziestu dni kalendarzowych - po zakończeniu każdego roku studiów lub nauki;
- 2) dziesięciu dni kalendarzowych - w okresie zimowym;
- 3) pięciu dni kalendarzowych - w okresie wiosennym.

Już wykładnia językowa powyższych przepisów daje jasny rezultat – kandydatowi odbywającemu roczne szkolenie trzydziestodniowy urlop przysługuje po zakończeniu nauki. Urlopy określone w punktach 2) i 3) oraz urlop po zakończeniu roku studiów przypadają w trakcie pobierania nauki i jako takie wliczają się do jej okresu, zaś urlop po zakończeniu nauki już nie. W tym stanie rzeczy zupełnie nieuprawnione są twierdzenia strony powodowej, że urlop, który pozwany rozpoczął po zakończeniu służby kandydackiej (w trakcie której kształcił się w (...)) należy wliczać do okresu pobierania przez niego nauki. Nawet w przedstawionej przez stronę powodową dokumentacji określa się go jako „urlop wypoczynkowy przysługujący kandydatowi na żołnierza zawodowego po ukończeniu nauki w szkole wojskowej” (zaświadczenie – k. 9). Sugeruje to również zaświadczenie o rozliczeniu z (...), w którym stwierdzono, że pozwany wykorzystał cały przysługujący mu jako kandydatowi urlop wypoczynkowy za 2013 r. (k. 27). Wszystko powyższe oznacza, że już przed rozpoczęciem tego urlopu, a więc najpóźniej w dniu 7 września 2013 r. pozwany zakończył naukę i właśnie z tym momentem zakończył się okres, o którym mowa w § 20 w./w. Rozporządzenia, a określany w zawartej przez strony umowie jako „czas trwania nauki”. Za taką konstatacją przemawiają również inne ważne argumenty.

Zgodnie z art. 32 ust. 2 Ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. 2003 Nr 179 poz. 1750 z późn. zm.) mianowanie żołnierzy zawodowych na stopień wojskowy podporucznika następuje z uwzględnieniem zasad określonych w Ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1976 Nr 44 poz. 220 z późn. zm.). Zgodnie z art. 76 ust. 4, 9 i 10 powyższej ustawy na pierwszy stopień oficerski (podporucznika) mianuje Prezydent na wniosek Ministra Obrony Narodowej, a warunkiem takiego mianowania w czasie pokoju jest posiadanie przez żołnierza wykształcenia wyższego i zdanie egzaminu na oficera, a ponadto uzyskanie pozytywnych wyników w szkoleniu wojskowym, otrzymanie pozytywnej opinii służbowej, zdyscyplinowanie oraz ukończenie wymaganego kursu lub szkolenia wojskowego wymaganego dla stopnia wojskowego, na który żołnierz ma być mianowany. Jednocześnie § 3 ust. 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 listopada 2009 r. w sprawie trybu nadawania pierwszego stopnia oficerskiego, stopni oficerskich generałów i admirałów oraz stopnia wojskowego Marszałka Polski (Dz. U. 2009 Nr 202 poz. 1554) stanowi, że Minister Obrony Narodowej w ciągu 30 dni przed przewidywanym terminem mianowania przedstawia taki wniosek w stosunku do żołnierzy, którzy ukończyli naukę w uczelni wojskowej lub szkolenie wojskowe, zaś mianowanie następuje z dniem określonym w postanowieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (§ 7w./w. Rozporządzenie). Wówczas odbywa się tzw. promocja żołnierzy na pierwszy stopień oficerski. I chociaż obecnie obowiązujące Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 marca 2010 r. w sprawie powoływania do zawodowej służby wojskowej nie definiuje tego pojęcia, chociaż kilkakrotnie się nim posługuje, to jednak należy się tu odwołać do jego tradycyjnego znaczenia, posilając się poprzednio obowiązującym Rozporządzeniem z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie powoływania do zawodowej służby wojskowej, zgodnie z którym promocja to uroczyste zakończenie studiów lub nauki w szkole wojskowej, w trakcie której absolwenci otrzymują akt mianowania na pierwszy stopień wojskowy w danym korpusie kadry zawodowej (§ 2 ust. 4). Jak stanowi § 7 Rozporządzenia w sprawie powoływania do zawodowej

służby wojskowej, najpóźniej w dniu promocji dochodzi do doręczenia żołnierzowi rozkazu personalnego o powołaniu do zawodowej służby wojskowej oraz o wyznaczeniu na stanowisko służbowe, zawarcia kontraktu, wręczenia dyplomu (świadectwa) ukończenia studiów lub nauki oraz aktu mianowania na pierwszy stopień wojskowy w korpusie oficerów oraz skierowania żołnierza do określonej jednostki wojskowej z dniem określonym w rozkazie. Wszystkie powyższe regulacje wskazują na kilka istotnych dla niniejszej sprawy kwestii – po pierwsze, warunkiem mianowania M. B. na pierwszy stopień oficerski było złożenie przez niego egzaminu na oficera i ukończenie stosownego szkolenia. Bez ukończenia szkolenia i zdania egzaminu nie mógłby zostać mianowany na podporucznika. Po drugie, w chwili uzyskania promocji, nastąpiło uroczyste zakończenie nauki w (...) i otrzymanie aktu mianowania na pierwszy stopień oficerski. Jak wskazano powyżej okres służby kandydackiej pozwanego upływał wraz z powołaniem do służby, co nastąpiło na mocy rozkazu z dnia 4 września 2013 r., niemniej jednak z uwagi na powyższe regulacje można przypisywać oficjalne zakończenie szkolenia przez pozwanego chwili uzyskania promocji, to jest 7 września 2013 r. Nie ma zatem żadnych jurydycznych podstaw, by zakładać, że po mianowaniu na podporucznika (z czym łączyło się wręczenie rozkazu o powołaniu do służby oraz dyplomu ukończenia szkoły) czas trwania nauki pozwanego w dalszym ciągu trwał. Takie założenie nie dałoby się w żadnej mierze pogodzić z wyżej opisanymi regulacjami. Znalazło to również wyraz w postanowieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 sierpnia 2013 r., w którym określono M. B. jako „absolwenta Wyższej Szkoły Oficerskiej (...)”.

W niniejszej sprawie należy jasno rozróżnić etapy uczestniczenia pozwanego w formacji wojskowej, a mianowicie okres pełnienia służby kandydackiej, mającej za zadanie przygotować kandydata do służby wojskowej, oraz okres pełnienia tej służby. Co do pierwszego etapu, jak już wyjaśniono, rozpoczął się on wraz z podpisaniem umowy o przyjęciu pozwanego na (...) WSOWL i określeniu warunków zwrotu poniesionych kosztów na utrzymanie i naukę, a zakończył w momencie mianowania na pierwszy stopień oficerski w dniu 7 września 2013 r. Od tego momentu pozwany przestał być kandydatem na żołnierza zawodowego i jako taki pełnił służbę kandydacką, a został żołnierzem powołanym do zawodowej służby wojskowej (o czym świadczy chociażby otrzymanie rozkazu powołania i skierowania do konkretnej jednostki wojskowej). Natomiast okres pełnienia zawodowej służby wojskowej rozpoczął się z dniem stawienia się w powodowej jednostce (tak: § 9 ust. 1 Rozporządzenia w sprawie powoływania do zawodowej służby wojskowej). Oba te etapy przedzielał urlop wypoczynkowy, udzielony pozwanemu po zakończeniu nauki, którego nie sposób w świetle wspomnianych przepisów, zaliczyć ani do okresu szkolenia, ani pełnienia służby wojskowej. W międzyczasie pozwany był już żołnierzem powołanym do zawodowej służby wojskowej w rozumieniu § 9 ust. 1 w./w. rozporządzenia, a nie kandydatem na żołnierza odbywającym szkolenie. Nawet jeżeli w owym okresie otrzymywał określone uposażenie, to brak jest tak prawnych, jak i faktycznych podstaw, by zaliczać je do kosztów utrzymania i nauki w rozumieniu zawartej w dniu 27 sierpnia 2012 r. umowy.

Zgodnie z przepisem art. 54 ust. 1 Ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. 2003 Nr 179 poz. 1750 z późn. zm.) żołnierzem zawodowym, którego planuje się na koszt wojska skierować na studia lub naukę albo staż, kurs lub specjalizację w kraju lub za granicą, których koszt przekracza sześciokrotność najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego, zawiera się umowę, która określa warunki zwrotu kosztów poniesionych na jego utrzymanie i naukę w przypadku przerwania, odwołania z kształcenia lub zwolnienia z zawodowej służby wojskowej przed określonym w umowie okresem służby wojskowej z przyczyn, o których mowa w art. 111 pkt 1, 4, 6-7, pkt 9 lit. a i pkt 11-16 oraz art. 112 ust. 1 pkt 1, w wysokości proporcjonalnej do czasu służby po zakończeniu tej nauki. Zarówno powyższy przepis, jak i zawarta między pozwanym a Rektorem – Komendantem (...) umowa (która zresztą odsyła do tego przepisu) posługuje się terminem „kosztów poniesionych na utrzymanie i naukę”. Przepis § 19 ust. 1 Rozporządzenia w sprawie nauki żołnierzy zawodowych i kandydatów na żołnierzy zawodowych precyzuje, że na koszty poniesione w związku z nauką żołnierza zawodowego, o których mowa w art. 64 ust. 1 w./w. Ustawy, składają się koszty przypadające na jednego żołnierza w zakresie zakwaterowania, umundurowania, wyżywienia oraz nauki. Oznacza to, że powód, z tytułu zawartej z pozwanym umowy, mógłby się domagać wyłącznie tych kosztów, których – w realiach niniejszej sprawy – generowanie ustało wraz z zakończeniem nauki. Nawet jeżeli pozwany otrzymywał później inne świadczenia, jak uposażenie w trakcie urlopu, to nie może skutecznie domagać się jego zwrotu. Brak jest bowiem jakichkolwiek racjonalnych podstaw dla przyjmowania, że pozwany po dniu 7 września 2013 r. pobierał naukę, skoro nie przebywał w (...), nie uczestniczył w żadnych zajęciach i nie generował już żadnych

kosztów, które ustawa wiąże z pobieraniem nauki. Okoliczność, że pozostawał aż do dnia 8 października 2013 r. w ewidencji (...) nie ma tu żadnego znaczenia, bowiem była to tylko czynność techniczna, z punktu widzenia przepisów o okresie trwania nauki kandydata na żołnierza, jak i faktycznego pozostawania słuchaczem szkoły, zupełnie obojętna.

Wszystko powyższe powoduje, że nie można zaakceptować podstawy żądania powodowej jednostki. Czas trwania nauki pozwanego nie obejmował bowiem 407 dni od chwili rozpoczęcia służby kandydackiej do stawienia się w jednostce wojskowej, lecz 376 dni przypadających na okres od rozpoczęcia szkolenia do uzyskania promocji. Przemawia za tym szereg argumentów, zarówno prawnych (regulacje o służbie kandydackiej, wykładnia przepisów o urlopie wypoczynkowym przysługującym kandydatom, wymóg ukończenia szkolenia przed uzyskaniem mianowania na pierwszy stopień oficerski, przepisy o promocji i powołaniu do służby zawodowej), jak i faktycznych (zaprzestanie generowania kosztów nauki po 7 września 2013 r.). Skoro okres zawodowej służby wojskowej pozwanego wynosił 754 dni (czego żadna ze stron nie kwestionowała), należy uznać, że przed jego upływem minął okres dwukrotnie dłuższy od czasu trwania nauki pozwanego, odpowiadający 752 dniom. To z kolei oznacza, że zawarta między stronami umowa nie dawała już podstaw do dochodzenia kwoty objętej pozwem, skoro zwolnienie pozwanego z zawodowej służby wojskowej nastąpiło po upływie okresu dwukrotnie dłuższego od czasu trwania nauki (§ 4 umowy). W tych okolicznościach powództwo Skarbu Państwa – jednostki Wojskowej Nr (...) w P. należało oddalić.

Pomimo wygrania sprawy przez pozwanego w całości, nie było podstaw do orzekania na jego rzecz o kosztach postępowania, tak jak o to wnosił, ponieważ żadnych kosztów w niniejszej sprawie nie poniósł.

Mając na uwadze wszystko powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.